

# Krzak dzikiej róży w Ciemnych Smreczynach



JAN KASPROWICZ

Z WICHRÓW I HAL, Z TATR

# Krzak dzikiej róży w Ciemnych Smreczynach

*Żonie poświęcam*

I

W ciemnosmreczyńskich skał zwaliska,  
Gdzie pawiookie drzemią stawy,  
Krzak dzikiej róży pąs swój krwawy  
Na plamy szarych złomów ciska.

Bezpieczeństwo, Góra,  
Młodość, Przemiana,  
Samotnik, Starość, Walka  
Kwiaty, Natura, Rośliny

U stóp mu bujne rosną trawy.  
Bokiem się piętrzy turnia<sup>1</sup> śliska,  
Kosodrzewiny węzowiska  
Poobszywały głaźne ławy<sup>2</sup>...

Samotny, senny, zadumany,  
Skronie do zimnej tuli ściany,  
Jakby się lękał tchnienia burzy.

Strach

Cisza... O liście wiatr nie trąca,  
A tylko limba próchniejąca  
Spoczywa obok krzaku róży.

Drzewo, Śmierć, Trup

II

Słońce w niebieskim lśni kryształe,  
Światłością stały się granity,  
Ciemnosmreczyński las spowity  
W błado błękitne, wiewne fale.

Światło, Woda

Szumna sikława<sup>3</sup> mknie po skale,  
Pas rozwijając srebrnolity,  
A przez mgły idą, przez błękity,  
Jakby wzdychania, jakby żale.

W skrytych załomach, w cichym schronie,  
Między graniami<sup>4</sup> w słońcu płonie,  
Zatopion w szum, krzak dzikiej róży...

Kwiaty

<sup>1</sup>turnia — stromy, skalisty szczyt. [przypis edytorski]

<sup>2</sup>głaźne ławy — ławy utworzone z głazów. [przypis edytorski]

<sup>3</sup>sikława — Sikława to największy wodospad w Polsce, znajdujący się w Tatrach Wysokich; tu: każdy wodospad górski. [przypis edytorski]

<sup>4</sup>grani — stromy, skalisty grzbiet górski. [przypis edytorski]

Do ścian się tuli jakby we śnie,  
A obok limbę toczą pleśnie,  
Limbę, zwałoną tchnieniem burzy.

Drzewo, Śmierć

### III

Lęki! wzdychania! rozżalenia,  
Przenikające nieświadomy  
Bezmiar powietrza!... Hen! na złomy,  
Na blaski turnic, na ich cienia

Cierpienie, Strach

Stado się kozic rozprzestrzenia;  
Nadziemskich lotów ptak łakomy  
Rozwija skrzydeł swych ogromy;  
Świstak gdzieś świszczę spod kamienia.

Zwierzęta

A między zielska i wykroty,  
Jak lęk, jak żal, jak dech tęsknoty  
Wtulił się krzak tej dzikiej róży.

Kwiaty

Przy nim, ofiara ach! zamieci,  
Czerwonym próchnem limba świeci,  
Na wznak rzucona świstem burzy...

Drzewo, Śmierć, Trup

### IV

O rozżalenia! o wzdychania!  
O tajemnicze, dziwne lęki!...  
Ziół zapachniały świeże pęki  
Od niw liptowskich, od Krywania.

Natura

W dali echowe słyhać grania:  
Jakby nie z tego świata dźwięki  
Płyną po rosie, co hal miękki  
Aksamit w wilgną biel osłania.

W seledyn stroją się niebiosy,  
Wilgotna biel wieczornej rosy  
Błyszczą na kwieciu dzikiej róży.

Kwiaty

A cichy powiew krople strąca  
Na limbę, co tam próchniejąca  
Leży, zwałona wiewem burzy...

Drzewo, Śmierć, Trup

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/z-wichrow-i-hal-z-tatr-krzak-dzikiej-rozy-w-ciemnych-smreczy>

Tekst opracowany na podstawie: Jan Kasprowicz, Krzak dzikiej róży, Towarzystwo Wydawnicze, Lwów, 1898

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Olga Sutkowska.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

**Wspieraj Wolne Lektury** i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.